

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **K. K.**

oskarżonego o czyny z art. 65 § 1 i 3 k.k.s.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 9 maja 2023 r.

skargi wniesionej przez obrońcę

na wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 28 listopada 2023 r., sygn. akt IV

Ka 1183/23, uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 3 lipca

2023 r., sygn. akt II K 710/22 i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić skargę;
2. obciążyć oskarżonego **K. K.** kosztami postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2023 r., sygn. akt II K 710/22, Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej uniewinnił **K. K.** od zarzucanego mu czynu z art. 65 § 1 i 3 k.k.s. Po rozpoznaniu apelacji prokuratora, w której wyrokowi zarzucono obrazę prawa materialnego, tj. art. 54 § 1 i 2 k.k.s., Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 28 listopada 2023 r., sygn. akt IV Ka 1183/23, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Środzie Śląskiej do ponownego rozpoznania.

Skargę na powyższe orzeczenie sądu odwoławczego wniósł obrońca zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania pod kątem skazania oskarżonego za czyn z art. 54 § 1 i 2 k.k.s., podczas gdy czyn zarzucany oskarżonemu nie jest w ogóle czynem zabronionym przez ustawę, a zatem brak było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator nie zajął stanowiska odnośnie do wniesionej skargi.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wywiedziona przez obrońcę skarga nie zawierała argumentacji mogącej skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Zgodnie z art. 539a § 1 k.p.k. nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wówczas, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym narusza treść art. 437 k.p.k. lub też gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Jednoznaczne brzmienie przepisu art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu I instancji jedynie w sytuacji gdy wykaze, iż dotychczasowe rozstrzygnięcie jest dotknięte jedną z wad określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub na przeszkodzie dokonania przezeń korekty orzeczenia pierwszoinstancyjnego stoi dyrektywa wynikająca z treści art. 454 k.p.k., co wymaga weryfikacji istniejącego materiału dowodowego i wykazania wad w rozumowaniu sądu *meriti* albo zachodzi konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości. W każdej z tych sytuacji sąd odwoławczy jest zobowiązany do wskazania, która z okoliczności wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. stanowiła *in concreto* podstawę uchylenia wyroku sądu I instancji oraz przedstawić argumenty, które doprowadziły go do takiego wniosku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 roku, sygn. IV KS 3/19, Lex 2616241).

W wywiedzionej skardze obrońca stara się natomiast wykazać, że sąd odwoławczy błędnie ocenił apelację prokuratora, która – w jego ocenie – nie mogła doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżący podnosi argumenty podważające merytoryczną treść orzeczenia sądu odwoławczego. Wywiedziona skarga koncentruje się bowiem nie na zarzuceniu sądowi odwoławczemu błędnego uznania ziszczenia się przesłanki z art. 454 § 1 k.p.k., a w istocie na wtórnym wykazaniu braku zawinienia oskarżonego w kontekście wniosków powziętych przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu.

Zaznaczyć zatem trzeba, że Sąd Najwyższy w myśl przepisów rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego, jako organ procesowy powołany do rozpoznawania skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego, nie jest organem uprawnionym do dokonywania własnej oceny zasadności zarzutów podnoszonych w apelacjach stron, do których odnosi się ten zaskarżony wyrok, ani też do przeprowadzania analizy poprawności argumentacji zaprezentowanej w związku z tymi zarzutami przez sąd odwoławczy (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2020 r., V KS 19/20, Lex 3127136). Skarga kierowana przeciwko wyrokowi odwoławczemu o charakterze kasatoryjnym nie może być traktowana jako surogat zwyczajnego środka odwoławczego czy stanowić swego rodzaju wehikułu procesowego wykorzystywanego jako platforma dla podnoszenia innych zarzutów, niż nawiązujące do naruszenia przepisów wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2022 r., I KS 7/22, Lex 3418416). **Postępowanie zainicjowane skargą wniesioną w trybie art. 539a § 1 k.p.k. służy wyłącznie kontroli zaistnienia podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jego przedmiotem nie jest merytoryczne badanie ani prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień zarzucanych w apelacji, ani zasadności stwierdzenia określonych uchybień przez sąd odwoławczy** (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2022 r., II KS 29/21, Lex 3314955). Sąd skargowy nie został upoważniony do kontrolowania przeprowadzonej w wyroku sądu odwoławczego oceny poszczególnych dowodów w płaszczyźnie odpowiedzialności karnej oskarżonego, zaś skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego nie

służy weryfikacji oceny dowodów dokonanej w II instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2021 r., IV KS 59/21, Lex 3315443). Reasumując zatem, przedmiotem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym jest jedynie kwestia badania podstaw określonych w art. 539a § 3 k.p.k., nie zaś kolejna instancyjna ocena sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2021 r., IV KS 28/21, Lex 3325821). W postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy ocenia zatem tylko czy nie doszło do uchylenia zaskarżonego wyroku wbrew jednoznacznym regułom zawartym w art. 437 § 2 k.p.k., tego zaś w niniejszej sprawie nie stwierdzono. Skarżący w sformułowanych zarzutach i ich uzasadnieniu skupił się na wykazywaniu błędnych w jego ocenie konkluzji przyjętych przez sąd odwoławczy w aspekcie możliwości skazania oskarżonego za czyn z art. 54 § 1 k.k.s. To zaś – jak wskazano wyżej – nie podlega ocenie Sądu Najwyższego w postępowaniu wywołanym analizowaną skargą, o ile nie prowadzi do zaistnienia jednego z uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., czego jednak skarżący nie wykazał, a czego nie ujawnił także Sąd Najwyższy z urzędu.

Podstawą uchylenia wyroku był art. 454 § 1 k.p.k. wypełniający regułę *ne peius*. W realiach analizowanej sprawy trafność przyjętej podstawy uchylenia wyroku sądu I instancji nie budzi wątpliwości. W uzasadnieniu kwestionowanego wyroku sądu II instancji wskazano jednoznacznie, że „*istniały podstawy do przypisania oskarżonemu sprawstwa w niniejszej sprawie w zakresie czynu zabronionego z art. 54 § 1 k.k.s.*”. Tym samym skoro reguła zawarta w art. 454 § 1 k.p.k. nie pozwalała sądowi odwoławczemu na skazanie oskarżonego, konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, co – w świetle poczynionych konkluzji – słusznie sąd okręgowy uczynił, nie mając możliwości wydania innego orzeczenia. Rozstrzygnięcie sądu odwoławczego mieściło się w granicach jego kompetencji, wyznaczonych obowiązkiem przeprowadzenia rzetelnej kontroli instancyjnej i zostało odpowiednio umotywowane.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie, obciążając oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

[J.J.]

[ms]